

dr hab. Jan Kulesza
profesor Uniwersytetu Łódzkiego
Katedra Prawa Karnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Łódzki

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Justyny Marii Bartoszek
pt. „Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary
w prawie polskim”**

(Warszawa 2025, wydruk komputerowy oprawiony, ss. 230)

I.

1. Problematyka zasad odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione popełnione przez osoby fizyczne działające w ich imieniu nie należy do tematów często poruszanych w piśmiennictwie. Wynika to po części z faktu pozostawiania *de lege lata* polskiego rozwiązania pomiędzy modelami: karnym, cywilnym czy administracyjnym (administracyjno-karnym), po części zaś zapewne z niewielkiego znaczenia praktycznego obowiązującej ustawy. Początkowe zainteresowanie doktryny poprzedzające i towarzyszące wejściu w życie przedmiotowych przepisów oraz odzywające w okresie projektów ich nowelizacji z czasem ustało, skoro ustawodawca przyjął określony model odpowiedzialności, który jednak tylko w ograniczonym zakresie został zweryfikowany przez praktykę. Ponieważ jednak nikłe znaczenie przepisów będących przedmiotem dysertacji wynika także z przyjętej przez prawodawcę konstrukcji, spadek zainteresowania doktryny nie stanął na przeszkodzie formułowaniu propozycji zmian w prawie, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich lat, z których tylko jedna doczekała się wejścia w życie – dość fragmentaryczna i przypadkowa, jawiąca się zatem jako nie do końca przemyślana. Biorąc wobec tego pod uwagę stan dogmatyki oraz praktyki odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary wybór tematyki rozprawy doktorskiej należy uznać za trafny. Dysertacja stanowi oryginalne opracowanie problemu naukowego, którego to opracowania doktryna do tej pory w takiej postaci się nie doczekała. Na wstępie podkreślić należy również wkład Doktorantki w dyskurs naukowy nad omawianą problematyką, który stanowią jej propozycje *de lege ferenda*. Postulaty te wynikają z przeprowadzonego, krytycznego komentarza do obowiązujących przepisów, które znajdują albo mogą znaleźć zastosowanie po zmianie modelu odpowiedzialności

korporacyjnej. Już w tym miejscu należy odnotować z aprobatą dokonany przez Doktorantkę przegląd ustawodawstw innych państw, który stanowi jedną z dróg prowadzących do konkluzji pracy.

Niezależnie jednak od trafności wyboru tematyki oraz sformułowania postulatów *de lege ferenda* w oparciu o przeprowadzoną analizę – ogólnie pozytywnej oceny pracy, należy zgłosić w stosunku do recenzowanej dysertacji pewne uwagi krytyczne, polemiczne oraz uzupełniające, zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym.

II.

2. Rozpoczynając od uwag dotyczących strony formalnej dysertacji, aby oczyścić pole rozważań, na podkreślenie zasługuje jej – w przeważającej mierze – komunikatywny język. Pracę czyta się co do zasady dobrze – została napisana w sposób zrozumiały, płynny, ze swobodą posługiwania się językiem prawniczym. Niekiedy zdarzają się literówki czy miejsca, w których wypowiedź jest niejasna czy nie do końca poprawna językowo, przykładowo: s. 13 „odpowiedzialności z także”, s. 15 „dyrektywy wymiary kary”, s. 18 „kanadyjskie podejście do podkreśla”, s. 22 „adresujących tę kwestię”, s. 23 „na osobę (...) mogła zostać orzeczona kara”, s. 29 „przyznawały organom administracji publicznej kompetencję do wymierzenia (...) karę pieniężną”, s. 34 „wprowadzenia regulacji zagadnienia”, s. 36 „karno skarbowego”, s. 38, 52 „*sensu stricte*”, s. 39 „osobę fizyczną działające”, s. 40 „pociąganie do odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za przestępstwa popełnione przez osoby działające w ich imieniu i na jej rzecz”, „przepisów prawodawstwa unijnego, które odnosiło się do kwestii odpowiedzialności osób prawnych, i stanowiły podstawę”, s. 41 „postępowań karnym”, „dowolność w zakresie wyboru (...) oraz podjęcie decyzji”, s. 43 „omawiany akt prawny nie tylko nie wyklucza, ale wręcz zachęca jej Strony”, s. 44 „Decyzja ramowej”, s. 45 „konieczność objęcia odpowiedzialnością nie tylko osoby fizyczne”, s. 47 „możliwość stosowanie”, s. 51 „Inaczej niż poprzednie (...) OPZ kompleksowo zajmującą się”, s. 52 „W związku z tym TK uznał model odpowiedzialności z OPZ z 2002 r. zdaniem TK powinny być za rodzaj odpowiedzialności represyjnej”, s. 53 „Jednym z elementów zakwestionowanym”, s. 58 „nie miały być aż tak radykalne i rewolucyjny”, s. 72–73 „oraz kluczowych ww. związku”, „Podmiot zbiorowy może albo na gruncie formalnego związku sprawy przestępstwa z danym podmiotem zbiorowym albo też na gruncie powiązania funkcjonalnego”, s. 73 „Aby w sposób prawidłowy omówić problematykę stosowania kar kryminalnych wobec osób prawnych należy pamiętać jakimi charakteryzują się kary kryminalne”, s. 74 „fundamentalna przesłanka

odpowiedzialności w prawie karnym, jakim jest wina”, s. 75 „podmioty zbiorowe”, „pojęcie zawinienia podmiotu zbiorowego w sposób oczywisty jest szerzej niż to, określone”, s. 76 „Neil’a Cavanagh proponuje on”, s. 97 „na rzecz podmioty”, s. 121 „popełnienia przez osoby działających na ich rzecz przestępstw”, s. 122 „nie są pociąganie”, s. 129 „w tym wymóg uzyskania prejudykat”, „żadna z wiążących Polskę międzynarodowych aktów prawnych”, s. 132 „głosami, jakoby wykazanie należytej staranności będzie przy tym”, s. 145 „miała odbywać się będzie”, s. 147 „NOPinia”, „odesłanie to nie dotyczy m.in. przepisów (...) regulujący sposób”, s. 150 „osób oprawny”, s. 164 „Termin *corporate culture* definiuje się jako istniejące stosunki, polityka, przepisy, sposób zarządzania czy praktyczne relacje”, s. 165 „niewłaściwie wykorzystywane powiadomień”, s. 168 „przez zane przestępstwo”, s. 169 „przypisanie osobie (...) nie musi być bezpośrednio skorelowana”, s. 174 „trzy stadia sposobu wymiary kary”, s. 176 „modeli odpowiedzialności (...) funkcjonujące”, s. 177 „bardziej jednolitych”, s. 179 „kluczową i podstawową”, s. 180 „podstawową i absolutnie kluczową”, s. 185 „ustawie karnych”, s. 186 „formułowania formułując”, s. 188 „Ponadto należy także zauważyć, że wprowadzenie kary rozwiązania podmiotu zbiorowego jest zbieżna”, s. 196 „prawidłowe i słuszne”, s. 212 „Heine,m”, s. 215 „200”, s. 218 „Obrót powszechny i gospodarczym”. Wydaje się również, że w niektórych przypadkach nie jest potrzebne posługiwanie się wielkimi literami (dla przykładu: Prawo Międzynarodowe, Wyroki Sądów Polskich, Wyroki Sądów Zagranicznych, Wiceministra Sprawiedliwości), zwłaszcza wówczas, gdy nie występują one w przyjętym tekście ustawy (Kodeks Karny, Kodeks Karny Skarbowy). Na s. 143 zastosowano skrót „uopz” mimo przyjęcia w całej pracy skrótu „OPZ”.

3. W niektórych miejscach Doktorantka popada w tendencję do posługiwania się w kolejnych wersach/zdaniach tym samym albo zbliżonym słowem - nie wskazując w sposób wyczerpujący: s. 35: wskazywał, wskazywać; s. 39: przy czym, przy czym; s. 42: co ważne, co ważne; s. 43: zgodnie, zgodnie, s. 57: wprowadzenia, wprowadzone; s. 58: uchwaleniem, uchwaleniu; s. 60: co do zasady, co do zasady; s. 62: uchwalenia, uchwalona; s. 64–65: wskazuje, wskazuje; s. 69: szczegółowej, szczególnie; s. 71: głosy, głosów; s. 74: ściśle, ściśle; s. 80: wskazuje, wykazuje; s. 90: zakresie, zakresie, zakresie; s. 96: istotna, istotnie; s. 104: wprowadzanych, wprowadzone; s. 122: wykorzystanie, wykorzystywane; s. 126: miały, miały, miały, miało; s. 127: kwestią, kwestia, pracowników, pracowników; s. 133: propozycje, proponując; 135: odpowiedzialność, odpowiedzialności; s. 136–137: przewiduje, przewidywały, przewidywał, przewidywał, uzasadniony, uzasadnienia, uzasadnione; s. 146: instytucję, instytucja; s. 147: zakresu, zakresie, regulujący, uregulowania, wyjaśniono,

wyjaśnić, chociażby, chociażby; s. 149: zakwalifikowania, kwalifikowanego; s. 153: działając, działalności; s. 154–155: odpowiedzialność, odpowiedzialności, odpowiedzialną, odpowiedzialną, odpowiedzialności; s. 157: wskazuje, wskazuje; s. 159: wprowadzeniem, wprowadzono; s. 160–161: odpowiedzialność, odpowiedzialności, odpowiedzialność, odpowiedzialności, odpowiedzialności; s. 162: doszłoby, doszło; s. 164: przypisywane, przypisanie, przypisana; s. 171: szczególności, szczególności, dodatkowo, dodatkowej; s. 176: powoduje, powoduje, modeli, modelu, modeli, modeli; s. 180: kontekście, kontekście, kontekście; s. 196: prawidłowe, prawidłowego, prawidłowe; s. 197: projekcie, projekcie, projekcie, projektu; s. 202: skutecznego, skutecznie; s. 203: przeprowadzona, przeprowadzonych, politycznych, politycznej; s. 205: sankcji, sankcjonowanej. W przeważającej części przypadków nie jest to konieczne i tekst można było sformułować w taki sposób, aby uniknąć tego rodzaju powtórzeń, które choć razą, nie wpływają jednak na czytelność pracy. Natomiast błędem znacznie utrudniającym podążanie za tokiem wywodu jest mieszanie czasów, dolegliwe zwłaszcza w częściach pracy obejmujących analizę projektów OPZ czy rozważania historyczne. Doktorantka powinna była przyjąć jeden czas – przeszły. Czas teraźniejszy stosuje się do omawiania prawa obowiązującego. Tytułem losowo dobranego przykładu można wskazać na s. 26 nieobowiązującą już ustawę o ochronie powietrza przed zanieczyszczeniami, omawiając którą Doktorantka pisze, że organ wymierza karę pieniężną a następnie Prawo wodne, gdzie w zdaniu pierwszym pisze, że ustawa zawiera szereg przepisów karnych, w kolejnym zaś, że zawierała zapisy dotyczące kar pieniężnych. Ustawa ta już w ogóle nie obowiązuje - została zastąpiona nową o takiej samej nazwie. Z kolei ustawa o obszarach morskich (s. 28) omawiana w czasie teraźniejszym jak najbardziej obowiązuje i zawiera wskazane przepisy stanowiące podstawę wymiaru administracyjnych kar pieniężnych. Przykładowo dalej, decyzja ramowa Rady UE 2002/629/WSiSW już nie obowiązuje (została zastąpiona przez dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE), mimo to omawiana jest w czasie teraźniejszym (s. 44–45), tak samo jak obowiązująca decyzja ramowa Rady UE 2002/568/WSiSW (s. 45–46). Nie jest zadaniem czytającego ustalenie obowiązującego stanu prawnego – powinno to w sposób nie budzący wątpliwości wynikać z tekstu.

4. Również Bibliografia, a zatem i powołania źródeł w przypisach wymagają wskazania pewnych technicznych niedociągnięć. Odnośnie do niektórych pozycji nie wskazano redaktora choć takowy występuje (poz. 22, 29, 49, 89); w zapisie nie stosuje się konsekwentnie kursywy dla oznaczenia tytułów prac oraz nie stosuje się konsekwentnie skrótów tytułów czasopism,

mimo, że zostały wprowadzone w Wykazie skrótów. Nie zawsze konsekwentnie co do kolejności elementów budowane jest całe odesłanie bibliograficzne. Zbędnie w Bibliografii podano numery stron w poz. 14, 26, 42, 61, 63, 94. Praca z pozycji nr 16 została opublikowana w numerze 12 Przeglądu Podatkowego, s. 15–19, a nie numerze 3; podobnie w przypadku pracy z poz. 86 chodzi o artykuł z Palestry 2004, nr 1–2, s. 84–98 – w Monitorze Podatkowym 2004, nr 2, s. 28–35 została opublikowana niepowoływana praca A. Szewczyk, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa skarbowe - przesłanki materialnoprawne*. W poz. 97 chodzi zapewne o nr 12 rocznika, s. 29–31. W poz. 26 chodzi o tom trzeci serii. Autorka powinna była zdecydować, czy artykuły z Apelacji Gdańskiej z 2003 r., nr 3 powołuje jako zamieszczone w numerze czasopisma (przykładowo poz. 61), czy podaje, że chodzi o materiały pokonferencyjne (poz. 28). Poz. 57 i 60 to ta sama praca, prawidłowy jest tytuł podany w poz. 57. Monografia z poz. 89 została opublikowana w roku 2021, nie 2019, podobnie ta z poz. 100 ukazała się w 2007 roku (Bydgoszcz–Gdańsk), nie w 2006. Publikatory ustaw podaje się wskazując ostatni tekst jednolity, ze zmianami, a nie pierwotne miejsce opublikowania, ze zmianami. Tekst jednolity pochłania przecież zmiany i staje się wiążącym tekstem ustawy. Ten błąd nakłada się na wskazany powyżej, związany z nieprzestrzeganiem zasady, zgodnie z którą o obowiązującym stanie prawnym pisze się w czasie teraźniejszym, o minionym w czasie przeszłym, potęgując występującą miejscami trudność z podążaniem za tokiem rozumowania Autorki.

5. Odnośnie do przypisów zostały one sporządzone w sposób merytorycznie rzetelny, zatem w pełni realizują przypisaną im funkcję, poza nielicznymi wyjątkami. W przypadku źródeł powoływanych za SIP LEX należało wskazywać również numery tez, w których został sformułowany powoływany pogląd, jeżeli tylko system nie wyświetlał tekstu ciągłego na jednej stronie (ma to miejsce jedynie na gruncie publikacji powołanej w przypisie nr 18). W przypisach nr 29 oraz 74 nie podano numeru strony. W przypisach nr 72 i 83 należało podać autora poglądu. Dość zaskakujące jest odwołanie się do tak leciwych pozycji z zakresu prawa karnego (i wyłącznie tych), jak podręcznik A. Marka z 1997 r. czy komentarz pod red. A. Zolla z 2004 r. Ostatnie wydanie podręcznika A. Marka pochodzi z 2018 r., zaś komentarza pod red. A. Zolla z 2016 r. – zasadą jest korzystanie z wydania najnowszego, jako wyrażającego aktualne stanowisko powoływanego autora, które mogło ulec zmianie. Na s. 122 i 123 nie podano źródła tabel (opracowania własne?).

6. Struktura pracy została skonstruowana w sposób prawidłowy. Daje się zaobserwować, co do zasady, konsekwencja Autorki w realizacji przemyślanej koncepcji dysertacji. Z tego względu za nie do końca udane należy uznać rozczłonkowanie a jednocześnie powtarzanie w pewnym zakresie rozważań nad projektami zmian OPZ, zarówno tymi, które pozostały w tej fazie, jak i tymi, które weszły w życie (s. 54–62 a następnie Rozdział IV). Choć za pierwszym razem chodzi, jak można przypuszczać, jedynie o wprowadzenie do problematyki mające charakter rozważań historycznych, skoro spora część pracy została następnie poświęcona i tak tego rodzaju rozważaniom dublowanie ich jawi się jako zbędne. Ta niezręczność przybiera zresztą na sile również w treści samego Rozdziału IV, gdzie Autorka na kolejnych stronach powtarza niemal słowo w słowo to, co napisała na poprzedzających (por. s. 57–58 i 126). Takie powtarzanie dotyczy zresztą nie tylko części wyraźnie wyodrębnionych jako odnoszące się do projektów zmiany OPZ, ale występuje także przy innych okazjach. Przykładowo, krytyka konieczności uzyskania prejudykatu oparta na projekcie z 2019 r. została zawarta zarówno w kontekście jej omawiania na gruncie obowiązującego stanu prawnego (s. 98–100), jak i w kontekście omawiania właśnie samego projektu z 2019 r. (s. 129–130) – w części dotyczącej aktualnego stanu prawnego jawi się zatem jako zbędna.

Zachowane zostały odpowiednie proporcje między poszczególnymi częściami (praca nie jest nierówna), zaś tytuły poszczególnych części dysertacji odpowiadają ich merytorycznej treści. Lekturę ułatwia silny podział wewnętrzny rozdziałów, choć można wyrazić wątpliwość, czy zawsze musiał on być tak szczegółowo odzwierciedlony w Spisie treści – czy nie wystarczyłyby wyodrębnienia w treści tekstu, nie generujące jednak odrębnych jednostek podziału [przykładowo wyliczenie ustaw i aktów prawa międzynarodowego (s. 2–4)]. Praca co do objętości lokuje się w minimalnym akceptowalnym zakresie dla rozpraw doktorskich (211 stron), zatem wyodrębnianie części poniżej rozdziału powinno być motywowane jedynie względami merytorycznymi klarowności wyводу, ale nie jest konieczne dla samej orientacji w nieobszernej dysertacji zwłaszcza, jeżeli wskazane jednostki znajdują się nawet na tej samej bądź już na kolejnej stronie opracowania. W tym kontekście nie można zatem zaakceptować pozostawiania w tekście części, które nie zostały oznaczone i sytuują się poza jakimkolwiek podziałem (s. 22 między pkt. 2 i 2.1, s. 23–24 między pkt. 2.2 i lit. (a), s. 34 między pkt. 2.3 i lit. (a), skoro wyodrębniono ją jako jednostkę Spisu treści, s. 40 między pkt. 3 i lit. (a), s. 48–49 między pkt. 4 i lit. (a), s. 56–57 między pkt. 9 i 9.1, s. 70 między pkt. 4 i 4.1, s. 74–76 między pkt. 4.4. i lit. (a) [przy okazji – nagłówek „A. KONCEPCJE NOMINALISTYCZNE” – s. 76, nie został z kolei wskazany w Spisie treści, podobnie jak nagłówek „B. KONCEPCJE REALISTYCZNE” na s. 84], s. 92 między pkt. 2 i 2.1., s. 106–107 między pkt. 4 i 4.1, s. 112–

113 między pkt. 4.4. i lit. (a) na s. 113, s. 125–126 między pkt. 1 i 1.1 oraz 1.1 i lit. (a), s. 128–129 między pkt. 2 i 2.1, s. 135–136 między pkt. 5 i 5.1, s. 144–145 między pkt. 7 i 7.1, s. 179–180 między pkt. 2 i 2.1, s. 186 między pkt. 5 i 5.1, s. 196–197 między pkt. 6 i 6.1. Jeżeli rozdział/podrozdział dzieli się na mniejsze jednostki, należy każdą część oznaczyć numerem i tytułem – w tekście podzielonym nie może być części, które pozostają poza nim. Lekturę znacznie utrudnia natomiast brak zróżnicowania w treści pracy rozmiarem czcionki i układem graficznym kolejnych części na które dzielą się rozdziały. Trudno zorientować się, czy mamy do czynienia z podjednostką czy kolejną jednostką, zwłaszcza, że – jak wspomniano – praca została pod tym względem zbędnie poszatkowana (dowolny przykład: s. 22, 70 – tytuł części podległej został graficznie bardziej wyróżniony niż części nadrzędnej). Nawet numery i tytuły rozdziałów nie zostały w sposób przyjęty wyróżnione. Numery stron w Spisie treści do s. 118 nie odpowiadają rzeczywistym numerom stron mijając się o jedną stronę. Jako wartościowe należy natomiast ocenić kończenie rozdziałów wnioskami czy podsumowaniami rozważań.

7. Kończąc uwagi odnoszące się do strony formalnej pracy nie sposób nie zauważyć, że Autorka we Wstępie nie wskazała w sposób klarowny pytań badawczych ani przyjętych hipotez, których weryfikacji poświęcona jest jej dysertacja. Główną hipotezę, zgodnie z którą OPZ jest nieefektywna i nie spełnia swoich głównych założeń można co prawda odnaleźć na s. 11, jednak lektura całej pracy dowodzi, że nie była to hipoteza jedyna. Przykładowo, jako hipotezę, która powinna zostać zweryfikowana należy potraktować twierdzenie, zgodnie z którym przeszkodą stosowania OPZ jest konieczność uzyskania prejudykatu.

Autorka wskazuje jako finalny cel sformułowanie postulatów *de lege ferenda*, jednak nie wyjawia, w jaki sposób zamierza go osiągnąć, podając jedynie analizę obowiązującej OPZ oraz jej projektów i nowelizacji. Pominięto w ogóle zagadnienie wykorzystanych metod badawczych. Wszystko to powoduje, że niekiedy nie jest jasne, odpowiedzi na jakie pytanie poszukuje Autorka, jaką hipotezę stawia i bada, co czego zmierza w danej części pracy – czemu służą aktualne rozważania i do czego mają prowadzić. Tytułem ciągnącego się przez całą pracę przykładu można wskazać zagadnienie charakteru odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, który jawi się przecież jako kluczowy a przewija się w pracy głównie przy okazji innych rozważań (poza s. 85–90) – czytelnik wciąż czeka na konkluzję *de lege lata* i *de lege ferenda* i dyscyplinę pojęciową. Już na s. 11 popada Autorka w sprzeczność wskazując, że mamy do czynienia z odpowiedzialnością *quasi*-karną, by w kolejnym zdaniu skonstatować: „Ustawa stanowi więc wyraz zerwania z zasadą, że odpowiedzialność karna za przestępstwa i przestępstwa skarbowe mogą ponosić wyłącznie osoby fizyczne”. Wynikałoby z tego, że chodzi

jednak o odpowiedzialność w pełni karną, a nie „jakby, prawie, pozornie, niemal” karną. Dopiero na s. 196 (następnie na s. 210), jednak w kontekście „Wybranych kwestii proceduralnych w zakresie karania podmiotów zbiorowych” zdaje się rozstrzygać Autorka wreszcie, że chodzi o odpowiedzialność *quasi*-karną, jednak bez wskazania czy również w proponowanym przez nią modelu. Wcześniej w wielu miejscach wydaje się przyjmować, że jest to odpowiedzialność w pełni karna, tytułem przykładu na s. 11 „odpowiedzialność o charakterze karnym”, s. 12 „zaprzeczenie naczelných zasad prawa karnego”, s. 16 „odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych”, s. 19 „zmiany w zakresie funkcjonującego modelu odpowiedzialności karnej”, s. 73 „problematykę stosowania kar kryminalnych wobec osób prawnych”, s. 90 „jednolitego rozumienia charakteru odpowiedzialności karnej ponoszonej przez osoby fizyczne oraz osoby prawne”, s. 112 „kwestią kluczową jest przemodelowanie katalogu kar i sankcji, jakie mogą być nałożone na podmiot zbiorowy, tak by ich dolegliwość oraz możliwość kształtowania przyszłej sytuacji podmiotu zbiorowego pozwalała na lepszą realizację celów kary, w szczególności funkcję sprawiedliwościową oraz pozytywną prewencję generalną”, s. 130 „będziemy mieli do czynienia z niedopuszczalnym w prawie karnym różnicowaniem”, s. 185 „reakcji prawnokarnej”, s. 192 „represji prawnokarnej”. Wpisuje się w taką optykę także powtarzana myśl (s. 108, 112, 128, 135, 186, 192), zgodnie z którą środki OPZ powinny realizować cele prewencji indywidualnej, jak i generalnej, realizować funkcję sprawiedliwościową, represyjną i odstrasżającą, zatem dokładnie takie same cele i funkcje, jakie charakteryzują system prawa karnego *sensu largo* (na marginesie: Doktorantka nie odróżnia celów od funkcji prawa). Jednocześnie w międzyczasie, na s. 64 pisze wprost, że chodzi o „samodzielny i niezależny reżim odpowiedzialności, funkcjonujący obok innych systemów sankcji prawnych” i dowodzi (s. 64–65, por. także s. 85–90), że nie jest to odpowiedzialność karna (czemu zatem w kolejnym akapicie pyta o „rzeczywisty charakter odpowiedzialności przyjętej w OPZ”?). Na s. 117 odwołuje się do „odmiennego charakteru odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, która ma przede wszystkim wymiar prewencyjno-organizacyjny, a nie represyjny, co usprawiedliwia pewne odejście od klasycznych reguł przedawnienia znanych z prawa karnego materialnego”.

III.

8. Przechodząc do recenzji dysertacji pod względem merytorycznym wskazać trzeba, że – zapewne ze względu na przyjęty jej cel, obejmujący zaproponowanie ogólnego, nowego modelu OPZ – rozważania w pracy prowadzone są w przeważającej części na dość wysokim

poziomie ogólności, bez zagłębiania się w poszczególne poruszane problemy, których rzeczywiście jest wiele. W tym zakresie sformułowane we Wstępie zapowiedzi szczegółowych rozważań na różnorodne tematy nie pokrywają się z rzeczywistą treścią pracy. Z kolei formułując wnioski cząstkowe zdradza Doktorantka niekiedy tendencję do generalizowania i absolutyzowania zawartych w nich myśli. Pociąga to za sobą pewne uwagi krytyczne i polemiczne.

9. Dysertację rozpoczyna zarysowanie stanu prawnego poprzedzającego wejście w życie OPZ a następnie zmian ustawy, jak również projektów, które nie zostały uchwalone (Rozdział I). Stanowi to wartościowe wprowadzenie do dalszych rozważań, zwłaszcza w zakresie wskazania tła międzynarodowoprawnego¹, nakładającego obowiązek uregulowania, nie przesądzając formy, odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Także omówienie losów samego pierwotnego projektu (zmiana nazwy!), jak i następnie uchwalonej już ustawy uświadamia dostrzeganie przez ustawodawcę jej niedociągnięć, z którymi nie ma jednak woli konsekwentnie sobie poradzić.

Już w tym miejscu zauważalna staje się natomiast kwestia stanowiąca istotny zarzut odnoszący się do wywodów dysertacji, a mianowicie brak ulokowania przez Doktorantkę, aż do s. 196, modelu OPZ w systemach odpowiedzialności prawnej znanych w Polsce. Autorka zdaje się nie doceniać faktu, iż OPZ wcięła się w dość złożoną, lecz ukształtowaną strukturę odpowiedzialności za delikty administracyjne (z administracyjnymi karami pieniężnymi jako sankcjami) oraz za przestępstwa i wykroczenia (prawo karne *sensu largo*). Stan przed 2002 r.

¹ W kontekście decyzji ramowej Rady UE (s. 46) można było uzupełnić wywód o takie pozycje, jak J. Mierzwinska-Lorencka, *Kilka uwag w sprawie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej*, w: *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, red. A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, Warszawa 2013, s. 720–729; D. Habrat, *Problematyka odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, w: *Europejskie standardy ochrony praw człowieka a ustawodawstwo polskie*, red. E. Elżbieta, Cz.P. Kłak, Rzeszów 2005, s. 551–560, zaś odnośnie do ochrony interesów finansowych UE (s. 40) monografię C. Nowak, *Ochrona interesów finansowych Unii Europejskiej w świetle polskiego prawa karnego*, Warszawa 2023, prace A. Banasik, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa skarbowe, Nieruchomości* 2005, nr 6, s. 27–30 czy B. Namysłowskiej-Gabrysiak, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych - model ustawowy a prawo europejskie*, w: *Instytucje i instrumenty prawne w walce z przestępczością przeciwko interesom finansowym UE - prawo krajowe i perspektywa europejska* (Warszawa, 4-6.XII.2003), red. M. Hudzik, C. Nowak, Warszawa 2005, s. 63–70. Ogólne rozważania zawarto z kolei w pracach: K. Karski, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych na podstawie przepisów międzynarodowego prawa karnego (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, w: *Prawo międzynarodowe. Księga pamiątkowa prof. Renaty Szafarz*, red. J. Menkes, Warszawa 2007, s. 227–257; H.M. Malik, *Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary jako przykład nieudanej harmonizacji prawa?*, w: *Europeizacja publicznego prawa gospodarczego i finansowego*, red. E. Wójcicka, Częstochowa 2015, s. 213–228; I. Domagała, *Nowe zasady odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary jako przykład oddziaływania ustawodawstwa Unii Europejskiej na ustawodawstwo krajowe*, w: *Polska na arenie międzynarodowej - wygrany rozwój czy zmarnowane szanse?*, Warszawa 2019, s. 26–41.

nie obejmował „przepisów prawnokarnych bądź o charakterze zbliżonym bardziej do sankcji administracyjnych” (s. 12), lecz przepisy karne oraz dokładnie przepisy administracyjno-karne. Zwłaszcza po 1989 r. nastąpił rozrost narzędzia penalnego, jaki stanowią delikty administracyjne wraz z administracyjnymi karami pieniężnymi i wykształcenia modelu odpowiedzialności nazwanego obecnie administracyjno-karnym. Należy jednak pamiętać, że to, co obecnie obejmuje prawo administracyjno-karne, przez długi czas należało w dużej mierze do prawa wykroczeń, które przebyło dość długą drogę do pełnej unifikacji, także procesowej, z prawem karnym *sensu stricto*. Trafnie sięga Autorka do jednej z prac W. Radeckiego² (s. 34), bowiem piśmiennictwo tego Autora w sposób drobiazgowy, zatem całościowy, obrazuje historię dowolnych przesunięć dokonywanych przez ustawodawcę pomiędzy wykroczeniami, przestępstwami i deliktami administracyjnymi. W Rozdziale I jednak Doktorantka nie wychwytuje tego dualizmu systemowego, w który wkroczyła OPZ, co przekłada się także na dalsze rozważania, choć niekiedy zauważa charakter prawny omawianych instytucji (s. 29 – „kary określone w treści art. 28 ustawy miały charakter administracyjnych kar pieniężnych”, s. 34 – „przepisy przyznające kompetencję do nakładania administracyjnych kar pieniężnych”, s. 37–38, por. też s. 64, 85–90). Obecnie historia dochodzenia do systemu: prawo karne *sensu largo* – prawo administracyjno-karne nie ma znaczenia praktycznego, jednak brak świadomości swoistego pierwotnego trójpodziału uniemożliwia Doktorantce w dalszej części rozważenie zależności między OPZ i prawem administracyjno-karnym, jako potencjalnym modelem odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Tytułem przykładu, warto byłoby zweryfikować aktualność wcześniej wyrażanych w doktrynie poglądów (s. 86–87) z punktu widzenia wejścia w życie dniem 1 czerwca 2017 r. Działu IVa k.p.a. również odwołującego się do „instytucji znanych prawu karnemu” (s. 86). Do refleksji nad prawem administracyjno-karnym a OPZ

² Szkoda jednak, że nie sięgnęła również do bliskiego tematyce dysertacji opracowania W. Radecki, *Zmiana przesłanek odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za przestępstwa przeciwko środowisku w polskim prawie karnym środowiska*, *Przedsiębiorstwo i Prawo* 2023, nr 15, s. 32–56. Biorąc pod uwagę wyraźne wyodrębnienie wątku odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za przestępstwa przeciwko środowisku (s. 34 i n.) jako wartościowe jawiłoby się także zgłębienie takich prac, jak monografia M.D. Werbel-Cieślak, *Rola przepisów o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w polskim systemie prawnej ochrony środowiska*, Warszawa 2014 czy opracowania O. Bodanka, *Sukcesja odpowiedzialności za przestępstwa przeciwko środowisku po nowelizacji przepisów regulujących odpowiedzialność podmiotów zbiorowych z 2022 r.*, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 2025, nr 9, s. 57–63; K. Daszkiewicz, M. Paszko, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa przeciwko środowisku - analiza krytyczna*, w: *Odpowiedzialność prawna o charakterze penalnym za delikty przeciwko środowisku naturalnemu*, red. M. Pająk, K. Urbanowicz, R. Zawłocki, Warszawa 2020, s. 141–155; W. Jaroch, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione przeciwko środowisku*, w: *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, red. M. Kotowska, W. Plywaczewski, Olsztyn 2011 s. 20–33; L. Mering, *Ochrona środowiska a odpowiedzialność podmiotów zbiorowych, przewidziana w ustawie z dnia 28 października 2002 roku o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Księga pamiątkowa profesora Ryszarda Paczuskiego*, red. Z. Bukowski, Toruń 2004, s. 249–270; L. Mering, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa przeciwko środowisku (wybrane zagadnienia)*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2003, nr 11, s. 385–403.

powinny były skłonić Doktorantkę również, nieuwzględnione, prace M. Pniewskiej, *Zbieg odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary z odpowiedzialnością administracyjną*, w: *Iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique tribuendi*, red. J. Pakuła, A. Pikulik, Toruń 2011, s. 29–306 czy J. Bocia, *Administracyjnoprawne elementy w odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Nauka wobec prawdy sądowej. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Zdzisława Kegla*, red. R. Jaworski, M. Szostak, Wrocław 2005, s. 29–31. Szersze spojrzenie na system polskiego prawa dostarczyłoby Doktorantce dodatkowych argumentów dla krytyki OPZ, skoro jej celem była „całościowa i kompletna regulacja odpowiedzialności podmiotów zbiorowych” (s. 51). W ten sposób unika też jednak wyzwania konfrontacji zaproponowanego, szerokiego modelu OPZ z rosnącym wciąż w siłę prawem administracyjno-karnym. Szkoda również, że w kontekście wyroku TK oraz nowelizacji OPZ (zatem i Rozdziału IV) nie uwzględniła takich prac, jak M. Słupska, T. Sroka, *Glosa do wyroku TK z 3.11.2004 r. K 18/03*, Państwo i Prawo 2005, nr 8, s. 121–126; K. Wicher, *Przesłanki materialno-prawne odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w świetle wyroku TK z dnia 3 listopada 2004 r. sygn. akt K 18/03*, Jurysta 2005, nr 6–7, s. 12–16; K. Wicher, *Wszczęcie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w świetle wyroku TK z 3.11.2004 r. oraz nowelizacji ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, Przegląd Sądowy 2006, nr 7–8, s. 140–157; K. Wicher, *Zakres podmiotowy ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary - pojęcie podmiotu zbiorowego w świetle wyroku TK z 3 listopada 2004 r.*, Radca Prawny 2005, nr 4, s. 73–79; S. Zabłocki, *Co dalej z odpowiedzialnością podmiotów zbiorowych?*, Pal. 2005, nr 3–4, s. 216–229; A. Zachuta, *Perspektywy odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w Polsce*, Monitor Prawniczy 2005, nr 22, s. 1111–1119; A. Zachuta, *Perspektywy odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w Polsce*, Edukacja Prawnicza 2005, nr 12, s. 3–11; *Projekt ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Opinia Rady Legislacyjnej*, oprac. Z. Siwik, Przegl.Legisl. 2005, nr 3–4, s. 94–96; K. Ondrysz, *Przesłanki odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary – po nowelizacji*, Nowa kodyfikacja Prawa Karnego 2006, t. 20, s. 89–105; *Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Opinia prawna Rady Legislacyjnej o projekcie ustawy*, oprac. Z. Siwik, Przegl.Legisl. 2002, nr 3, s. 91–102; *Projekt ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Opinia Rady Legislacyjnej*, oprac. Z. Siwik, Przegl.Legisl. 2009, nr 1–2, s. 315–329; P. Ochman, *Kilka uwag na temat*

materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w świetle projektowanych zmian, w: *Reforma prawa karnego w latach 2015–2019*, red. P. Góralski, A. Muszyńska, Warszawa 2020, s. 461–475; Sz. Pawelec, *Oportunizm ścigania w świetle nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Istota i zasady procesu karnego 25 lat później. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Murzynowskiego*, red. M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraczkowska, Warszawa 2020, s. 299–311; K. Buczkowski, *Projekt nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary - usprawnienie postępowań czy zaostrzenie odpowiedzialności przedsiębiorców?*, w: *Zmierzyć i zrozumieć przestępczość. Tom jubileuszowy ofiarowany Profesor Beacie Gruszczyńskiej*, red. M. Niełacna, P. Ostaszewski, A. Rzepliński, Warszawa 2020, s. 384–393; K. Girdwoyń, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w świetle nowego projektu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Interdyscyplinarność - w nauce najciekawsze rzeczy dzieją się na styku różnych dziedzin prawa. Księga Jubileuszowa Profesor Małgorzaty Król-Bogomilskiej*, Warszawa 2021, s. 47–60; B. Senderowski, *Nowe przepisy dotyczące odpowiedzialności podmiotów zbiorowych – projekt wyrzucony do kosza czy kierunek zmian?*, w: *Karuzele i inne oszustwa podatkowe - metody przeciwdziałania unikaniu opodatkowania*, red. I. Ożóg et al., Warszawa 2021, s. 561–570; P. Trzaskowska-Machalska, *Ochrona sygnalistów przewidziana w projekcie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony osób zgłaszających przypadki naruszenia prawa Unii oraz projekcie ustawy o jawności życia publicznego oraz projekcie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 2019, nr 3, s. 258–264; A. Gisman, A. Krawczyk, *Criminal compliance jako środek zapobiegania odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, *Monitor Prawa Handlowego* 2015, nr 1, s. 7–12; J. Zagrodnik, *Pojęcie Criminal Compliance*, *Państwo i Prawo* 2023, nr 5, s. 53–70. Być może wówczas byłyby w stanie wesprzeć odesłaniami do piśmiennictwa – jedynie – konstatacje, zgodnie z którymi „projektowane rozwiązania wywołały szeroką dyskusję w doktrynie” i „budziły szereg wątpliwości co do ich konstytucyjności” (s. 58 i tak samo na s. 126). Z drugiej strony jako przedwczesne, zatem zaskakujące dla czytelnika jawi się wyrażenie już w tym miejscu aprobaty dla rezygnacji z konieczności uzyskania prejudykatu (s. 60) czy stwierdzenie, zgodnie z którym „wyniki badań jednoznacznie wskazują, że obecna regulacja nie zapewnia skutecznych narzędzi do przeciwdziałania przestępczości gospodarczej ani nie umożliwia realnego egzekwowania

odpowiedzialności od podmiotów zbiorowych” (s. 63)³. Dopiero na późnym etapie wyводу dysertacji okazuje się, że rezygnacja z prejury stanu stanowi kluczowy element, w którym Doktorantka pokłada nadzieję na urealnienie funkcjonowania OPZ. Odnosnie zaś do badań zadnych jeszcze w tym momencie nie przeprowadzono, skoro omówiono dopiero rozwój historyczny ustawodawstwa.

10. Następnie przechodzi Doktorantka do przedstawienia modeli odpowiedzialności podmiotów zbiorowych zarówno w ich głównych zrębach, jak i w zakresie rozwiązań szczegółowych (Rozdział II). Ze zręcznością przedstawia różne możliwości pociągnięcia korporacji do odpowiedzialności, co stanowi cenne przygotowanie do analizy obowiązującej OPZ. Uświadamia czytelnikowi ryzyka i ograniczenia prezentowanych metod odpowiedzialności. Rozważania te należy ocenić jako interesujące i prowadzone z biegłością znajomości tematu. Nie można jednak nie zauważyć, że brak odpowiedzialności karnej osoby niepoczytalnej wynika z dogmatycznej, pięcioelementowej konstrukcji przestępstwa, w tym fragmencie ujętej w art. 31 § 1 k.k. i nie jest rozwiązaniem procesowym (por. s. 69). Procesowo ujęto tylko to, co wynika z prawa karnego materialnego, zaś podmiotowe ograniczenia odpowiedzialności karnej są szersze, aniżeli wskazano na ss. 71 i 75. Jako ryzykowne jawi się również przenoszenie na grunt prowadzonych rozważań siatki pojęciowej prawa karnego („sprawstwo czynu”, s. 71, oznacza, że podmiot „wykonuje czyn zabroniony sam”, por. art. 18 § 1 k.k.). Trudno także zgodzić się, że o odrzuceniu możliwości przypisania „winy” podmiotowi zbiorowemu decydują jedynie trudności praktyczne (s. 72). W nawiązaniu do uwagi z pkt. 5 recenzji należy też wspomnieć, że nie uzasadniono, dlaczego kwestię środków „represji karnej” stosowanych do podmiotów zbiorowych omówiono przed kwestią przypisania winy (s. 73 i n.), choć domykają one model odpowiedzialności. Następnie nie jest tak, że obowiązujący Kodeks karny odrzuca prewencję generalną negatywną (s. 74 przypis 73). Tak było do wejścia w życie nowelizacji z dnia 7 lipca 2022 r., która w sposób zasadniczy zmieniła brzmienie art. 53 § 1 k.k. i to w nim (wciąż) normatywnie wyrażana jest funkcja limitująca winy, a nie w art. 1 § 3 k.k. jak twierdzi Doktorantka (s. 74–75). Nie jest jasne, dlaczego sankcja z OPZ w postaci zarządu przymusowego „wskazuje na bliskość tej odpowiedzialności do klasycznego prawa karnego” (s. 86), skoro prawo to niczego podobnego w polskim systemie nie zna. Trudno

³ Zresztą już na początku rozdziału Doktorantka powtarza, jak się zdaje główną tezę, zgodnie z którą „analiza i przegląd funkcjonowania OPZ w okresie ostatnich dwudziestu lat jej obowiązywania wskazuje, że obecna regulacja jest nieskuteczna, nieefektywna i niewystraszająca dla realizacji zamierzonych celów” (s. 21). Zdanie to mogłoby otwierać część poświęconą postulatowi *de lege ferenda*, a nie część merytoryczną dysertacji, zwłaszcza zaczynająca się od wątków czysto historycznych.

zgodzić się z przyjęciem, że „przedstawione powyżej rozważania TK nt. charakteru odpowiedzialności jaki przyjmuje odpowiedzialność podmiotów zbiorowych na gruncie OPZ jednoznacznie wskazują na brak przyjęcia jednolitego stanowiska przez przedstawicieli doktryny w tym zakresie” (s. 90) – by stwierdzić taki brak nie trzeba odwoływać się do rozważań TK, przy czym w przytoczonych fragmentach TK wcale do dogmatyki nie sięga. Nie jest wreszcie jasne, dlaczego Doktorantka podąża na s. 90 za poglądem D. Habrat dążącej do zrównania odpowiedzialności karnej osób fizycznych i prawnych, skoro finalnie (s. 196) się od tego odżegnuje (por. również pkt 7 recenzji).

11. Rozdział III został poświęcony analizie obowiązującej OPZ oraz praktyce jej stosowania. Omówiono zatem podstawowe kwestie dotyczące definicji podmiotu zbiorowego⁴, powiązania z nim osoby fizycznej, od której czynu zabronionego jest zależna jego odpowiedzialność, konieczności uzyskania prejudykatu, winy podmiotu zbiorowego (w rozumieniu OPZ) czy wreszcie katalogu czynów zabronionych, skazanie za które osoby fizycznej otwiera drogę odpowiedzialności podmiotu zbiorowego czy katalogu środków reakcji o charakterze karnym przewidzianych przez OZP i zasad ich wymiaru. Rozważania, choć prowadzone na dość wysokim poziomie ogólności, co sygnalizowano, wskazują na zaangażowanie badawcze Doktorantki dążącej do wykazania mankamentów OPZ sytuujących się nie tylko w praktyce jej stosowania, lecz pierwotnie w samym modelu odpowiedzialności. Trafnie zatem rozdział kończy się omówieniem skuteczności OPZ z punktu widzenia statystyki jej stosowania⁵. Doktorantka porusza się po niełatwej problematyce na styku wielu gałęzi prawa ze zreżnością wskazującą na jej znajomość, skutecznie przygotowując czytelnika do

⁴ W tym kontekście warto było sięgnąć choćby do takich szczegółowszych pozycji, jak A. Powalowski, *Kiedy Skarb Państwa, kiedy przedsiębiorca, a kiedy pełnomocnik? Zakres podmiotowy ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, Edukacja Prawnicza 2004, nr 2, s. 35–37; T. Grzegorzczak, *Podmiot zbiorowy jako quasi - strona postępowania karnego i karnego skarbowego*, Przegląd Sądowy 2007, nr 2, s. 30–43; K. Ondrysz, A. Ostapski, *Organizacje pozarządowe jako podmioty zbiorowe w rozumieniu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Prawna działalność instytucji społeczeństwa obywatelskiego*, red. J. Blicharz, J. Boć, Wrocław 2009, s. 711–718; J. Znamierowski, *Pozycja procesowa podmiotu zbiorowego i quasi-oskarżonych w postępowaniu karnym, karnym skarbowym oraz w przedmiocie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, Warszawa 2025, zaś ponieważ Doktorantka ten wątek porusza (s. 94, 99) również prac Sz. Pawelca, *Łączenie, podział, przekształcanie i nabywanie spółek handlowych w świetle nowej Ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Zagadnienia ogólne oraz instytucja podziału*, Forum Prawnicze 2018 nr 5, s. 19–33 oraz *Transformacje spółek handlowych oraz ich nabywanie w świetle nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, Forum Prawnicze 2018 nr 6, s. 18–30.

⁵ Szkoda, że nie dostrzegła Doktorantka prac W. Wróbla, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w praktyce orzeczniczej sądów*, w: *Rzetelny proces karny. Materiały konferencyjne* (Trzebieszowice, 17-19.09.2009 r.), red. J. Skorupka, W. Jasiński, Warszawa 2010, s. 184–194 oraz C. Nowak, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych - ewolucja rozwiązań ustawowych, praktyka orzecznicza*, w: *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, red. A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, Warszawa 2013, s. 730–741.

konfrontacji z możliwościami zmiany modelu OPZ. Dlatego nie do końca można podążyć za Jej wizją wywodu wówczas, gdy już w tym miejscu przeprowadza krytykę i przesądza kształt proponowanych zmian OPZ w zakresie konieczności uzyskania prejudykату (s. 97–100), katalogu czynów zabronionych w związku z popełnieniem których przez osobę fizyczną podmiot zbiorowy miałby ponosić odpowiedzialność karną (s. 106) czy katalogu środków penalnych, zwłaszcza, że uwagi te powtarza w kolejnym rozdziale. Szczególnie zagadnienie środków penalnych rodzi pewne uwagi polemiczne. Po pierwsze, niewielka wysokość orzekanych kar pieniężnych i niska ilość postępowań nie daje jakiegokolwiek podstawy do sformułowania wniosku, zgodnie z którym „katalog sankcji ukształtowany przez ustawodawcę w obowiązującej OPZ należy ocenić negatywnie” (s. 108). Kwestia uzależnienia górnej wysokości kary od przychodu, jaki podmiot zbiorowy osiągnął w roku obrotowym, w którym popełniono czyn zabroniony będący podstawą jego odpowiedzialności (s. 108) jest dokładnie tak samo albo nawet ściślej wiążąc, regulowana w prawie administracyjno-karnym. Nie jest jasne, czemu nie kontruje albo wystarczająco nie rozwija Doktorantka poglądu D. Habrat, zgodnie z którym instytucja przepadku może „prowadzić do nadmiernej ingerencji w sferę majątkową podmiotów zbiorowych oraz rodzić trudności interpretacyjne przy ustalaniu zakresu pochodzenia korzyści” (s. 109). Rozwiązania OPZ przenoszą schemat przyjęty na gruncie Kodeksu karnego⁶. Szkoda również, że Doktorantka w tej części pracy nie sięgnęła szerzej do dorobku dogmatyki, co wsparłoby nie tylko dokonywaną przez Nią wykładnię obowiązujących przepisów, lecz pozwoliło także na spojrzenie na początki OPZ oraz zgłoszone już względem niej uwagi krytyczne, także w stosunku do samego modelu odpowiedzialności. Chodzi o takie pozycje, jak: A. Ratajczak, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych*, Gaz.Sąd. 2001, nr 9, s. 10–15; B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych*, MoP 2002, nr 23, s. 1067–1073; S. Waltoś, *Wprowadzenie do problematyki odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, Apelacja Gdańska 2003, nr 3, s. 7–17; J. Skupiński, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych na tle polskiej ustawy z dnia 28 października 2002 roku (próba zarysu problematyki)*, Gdańskie Stud.Prawn. 2003, nr 11, s. 365–375; B. Nita, *Materialnoprawne i*

⁶ Odnośnie do tematyki środków reakcji penalnej OPZ był może pomoce byłoby sięgnięcie do takich pozycji, jak D. Habrat, *Analiza kar i środków karnych określonych w ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, CzPKiNP 2005, nr 1, s. 91–101; B. Nita, *Zakaz ubiegania się o zamówienie publiczne jako sankcja z ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, Prawo Zamówień Publ. 2008, nr 4, s. 150–161; P. Daniluk, *Podanie wyroku do publicznej wiadomości w ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Prawo karne na przełomie wieków. Księga jubileuszowa profesora Ryszarda A. Stefańskiego*, red. J. Dąbrowski, J. Kosonoga, M. Rogalski, Warszawa 2025, s. 1114–1126; A. Przybyła, *Instytucja dobrowolnego poddania się odpowiedzialności w kontekście odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za przestępstwa celne*, w: *Regulacje w zakresie prawa celnego i podatku akcyzowego po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej - doświadczenia i perspektywy*, red. P. Stanisławiszyn, T. Nowak, Warszawa 2012, s. 397–411.

procesowe założenia ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Cz. 1, Radca Prawny 2003, nr 5, s. 38–50; M. Filar, *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych (na tle ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary z 28 października 2002 r.)*, w: *Przestępczość gospodarcza z perspektywy Polski i Unii Europejskiej. Materiały konferencyjne* (Mikołajki 26–28. 09.2002 r.), red. A. Adamski, Toruń 2003, s. 588–615; J. Garstka, *Charakterystyka ustawy z dnia 29 października 2002 roku o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Przestępczość gospodarcza z perspektywy Polski i Unii Europejskiej. Materiały konferencyjne* (Mikołajki 26–28. 09.2002 r.), red. A. Adamski, Toruń 2003, s. 575–587; A. Szmyt, *W sprawie wprowadzenia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, Gdańskie Stud.Prawn. 2003, nr 11, s. 377–383; J. Warylewski, *Problematyka odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za wybrane przestępstwa osoby fizycznej*, Apelacja Gdańska 2003, nr 3, s. 35–46; K. Zgryzek, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary - novum w prawie karnym*, *Miscellanea Iuridica* 2004, t. 5, s. 118–135; H. Skwarczyński, *Materialne i procesowe warunki wszczęcia postępowania w sprawie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czynności zabronione pod groźbą kary*, *Prz.Policyjny* 2004, nr 4, s. 69–87; K. Nazar, *Nowy rodzaj odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w prawie polskim*, *Prz.Sąd.* 2004, nr 10, s. 35–57; M. Filar, *Podstawy odpowiedzialności karnej (?) podmiotów zbiorowych (na gruncie ustawy z 22 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary)*, w: *Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki – Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi w 45. roku pracy naukowej i dydaktycznej*, red. K. Indeck, Łódź 2004, s. 107–122; T. Razowski, *Umorzenie postępowania z powodu okoliczności wyłączających ściganie sprawcy jako podstawa odpowiedzialności podmiotu zbiorowego*, *WPP* 2004, nr 4, s. 89–99; M. Rogalski, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych*, *Jurysta* 2005, nr 10–11, s. 8–11; D. Habrat, *Prawnokarne aspekty odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, *Gaz.Sądowa* 2005, nr 12, s. 10–13; O. Górniok, *Cel i skutki zamierzone ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Przestępstwo, kara, polityka kryminalna - problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Tomasza Kaczmarka*, red. J. Giezek, Kraków 2006, s. 229–237; D. Majcher Dorota, *Charakter odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w prawie polskim*, w: *W świecie finansów i prawa finansowego. Działalność dydaktyczna Profesora Jana Głuchowskiego*, red. B. Kołosowska, P. Prewysz-Kwinto, Toruń 2010, s. 93–102; W. Cieślak, *Co piszczy w ustawie? (O odpowiedzialności podmiotów*

zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary), w: *Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych. Księga jubileuszowa Profesora Mariana Filara*. T. 1, red. A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, M. Leciak, Toruń 2012, s. 541–552; B. Nita, *Czyn zawiniony jako podstawa odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych. Księga jubileuszowa Profesora Mariana Filara*. T. 1, red. A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, M. Leciak, Toruń 2012, s. 553–565; M. Gałęski, *Czyn zabroniony jako podstawa odpowiedzialności podmiotu zbiorowego*, *Monitor Prawa Handlowego* 2019, nr 3, s. 33–40; A. Oleś, *Odpowiedzialność karna w obrocie gospodarczym i odpowiedzialność podmiotów zbiorowych*, w: *Odpowiedzialność osób zarządzających podmiotami gospodarczymi - ujęcie publicznoprawne*, red. J. Głumińska-Pawlic, Warszawa 2022, s. 41–122.

12. W kolejnej części dysertacji, Rozdziale IV, dokonano bardziej szczegółowej, aniżeli w Rozdziale I, analizy projektów zmian OPZ na przestrzeni lat. Doktorantka zręcznie wyodrębnia wątki z poszczególnych projektów wskazujące tendencje ustawodawcze, oraz dokonuje ich oceny. Uświadamia istnienie alternatywnych rozwiązań OPZ dostępnych dla polskiego ustawodawcy, z których nie zdecydował się jednak skorzystać, poza szcątkową zmianą z 2022 r. Jako szczególnie wartościowe wypada ocenić rozważania poświęcone wzorcowi należytej staranności, jako pojawiającej się w kolejnych projektach gwarancji ochrony podmiotu zbiorowego przed odpowiedzialnością, jeśli tylko dołożył należytej staranności, choć nie wskazuje Doktorantka od kogo pochodziły krytyczne „pojawiające się w doktrynie głosy” (s. 132), z którymi się nie zgadza. Szkoda zatem, że rozważania zawarte w tym rozdziale, choć rozwijają, jednocześnie powtarzają niekiedy uwagi sformułowane w pracy już wcześniej, choćby w zakresie konieczności uzyskania prejudykatu (s. 97–100 i 129–130), zakresu podmiotowego ustawy (s. 58, 126–127, 133–135), zakresu przedmiotowego (s. 106, 135), środków reakcji represyjnej (s. 108, 137–138) czy nowelizacji z 2022 r (s. 59–60, 118–121, 148–150). W zakresie uwag szczegółowych nie wiadomo na jakiej podstawie Doktorantka stwierdza, że „jedną z podstawowych przyczyn braku efektywności funkcjonującej OPZ oraz przewlekłości prowadzonych postępowań na jej podstawie jest konieczność uzyskania prejudykatu” (s. 128). Ze statystyk przedstawionych na ss. 121–124 wynika jedynie nikłe znaczenie praktyczne, lecz nie jego przyczyny, nie przeprowadziła natomiast Doktorantka badań, choćby ankietowych, wśród prokuratorów, na temat przyczyn niewszczywania albo przewlekłości postępowań opartych na OPZ. Nie można zgodzić się z przyjętą przez Doktorantkę tożsamością kary rozwiązania podmiotu zbiorowego ze środkiem karnym zakazu

prowadzenia określonej działalności podstawowej lub ubocznej (s. 138, 187, 201). Doktorantka nie może zresztą zdecydować się odnośnie do takiej kary zgadzając się z postulatami jej „powrotu” do OPZ (s. 139, wiersze 1–3, przy czym pisze jednak o przywróceniu pierwotnego środka karnego), by następnie stwierdzić, że „dolegliwość tej kary budzi wątpliwości z punktu widzenia zasady proporcjonalności, ale przede wszystkim zakazu orzekania przepadku całego majątku (art. 46 Konstytucji RP)” (s. 139 wiersze 28–30). Finalnie dostrzega różnicę, przyłączając się do postulatu powrotu jedynie środka karnego, ale nie wprowadzenia rzeczowej kary (s. 140). Zdanie zmienia ponownie w Rozdziale VI, gdzie przyłącza się do propozycji wprowadzenia kary rozwiązania podmiotu zbiorowego (s. 189, 192). Aby nie powracać już do tego wątku należy w tym miejscu zauważyć, że tak, jak czymś innym jest kara rozwiązania podmiotu zbiorowego w porównaniu do środka karnego zakazu prowadzenia określonej działalności podstawowej lub ubocznej, tak brak jest „zbieżności” między karą rozwiązania podmiotu zbiorowego a środkiem karnym ujętym w art. 44a k.k. (s. 188). Konfiskata oznacza jedynie przeniesienie własności przedsiębiorstwa z osoby fizycznej na Skarb Państwa i nie przesądza w żaden sposób jego dalszych losów, w szczególności likwidacji.

13. Rozdział V poświęcono prezentacji zasad odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w innych, wybranych porządkach prawnych. Stanowi to wartościowe uzupełnienie rozważań nad projektami OPZ i jednocześnie wstęp do sformułowania postulatów *de lege ferenda*. Zwięźle ujęte uświadamia bogactwo podejść do omawianej problematyki, również w zakresie możliwości pociągania podmiotów zbiorowych do odpowiedzialności karnej. Szkoda jednak, że nie pokusiła się Doktorantka o zweryfikowanie niektórych informacji podawanych za innymi źródłami. O ile, przykładowo, informacje na temat Szwajcarii są aktualne, o tyle § 30 niemieckiego OWiG przewiduje obecnie kary do 5 mln. i 10 mln. Euro (pkt 2 ust. 1 i 2), zaś krąg osób fizycznych, których czyn zabroniony stanowi podstawę odpowiedzialności podmiotu zbiorowego jest szerszy, niż podano (także pkt 1 ust. 4 i 5). Niekiedy zaś trafnie dokonana weryfikacja doczekała się mało komunikatywnych tłumaczeń z oryginału (s. 166 „konsekwencje przestępczych działań przedsiębiorstw są niewystarczające”, „mających adresować zidentyfikowane problemy”, „potencjalne szkody, które mogą wystąpić usprawiedliwiają dany typ przestępstwa”, s. 167 „adresujących”, cytata na s. 169, s. 170 „zsumowanie usterek”, tekst w lit. e). Na marginesie należy zauważyć, że podana przez Doktorantkę statystyka wykorzystania odpowiednich przepisów kanadyjskich wskazuje na ponaddwukrotnie rzadsze ich stosowanie w porównaniu do polskich (23 do 54). A przecież na niefunkcjonowaniu OPZ buduje Doktorantka w głównym zrębie krytykę obowiązującej

ustawy. Być może odnalazłaby Doktorantka interesujące ją wątki w opublikowanych już pracach o charakterze prawnoporównawczym, jak K. Nazar, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w systemach prawnych różnych państw*, w: *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 581–593; S. Tosza, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych we francuskim i polskim prawie karnym. Analiza porównawcza*, CzPKiNP 2008, nr 1, s. 281–301; S. Tosza, W. Wróbel, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w hiszpańskim i polskim prawie karnym*, w: *Reforma prawa karnego. Propozycje i komentarze. Księga pamiątkowa Profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej*, red. J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński, Warszawa 2008, s. 620–632; K.K. Borkowska, *Przesłanki odpowiedzialności podmiotu zbiorowego w prawie polskim i szwajcarskim - uwagi na tle prawnoporównawczym*, *Studia Prawnoustrojowe* 2021, nr 53, s. 29–53.

14. Ostatni, szósty rozdział dysertacji poświęca Doktorantka przedstawieniu postulatów *de lege ferenda*. Koncepcja jej spojrzenia na kwestię zasad odpowiedzialności podmiotów zbiorowych jawi się jako interesująca i zachęca czytelnika do podążania za Jej tokiem myślenia. Doktorantka w sposób konsekwentny wieńczy wywód rozprawy prezentując konkretne rozwiązania mające na celu usprawnienie funkcjonowania OPZ w praktyce, jako narzędzia zwalczania przede wszystkim przestępczości gospodarczej. Swoje propozycje przekonująco uzasadnia, czerpiąc z wcześniej poczynionych w rozprawie rozważań. Biorąc jednak pod uwagę, że proponowany model nie wpisuje się w odpowiedzialność administracyjno-karną, nie jest jasne, jak miałyby być realizowane przez podmiot zbiorowy proponowany środek karny obowiązku wykonania prac społecznych (s. 192). W przypadku natomiast kolejnego, zakazu zarządzania przedsiębiorstwami w przyszłości Doktorantka wskazuje, że miałyby on być nakładany na osobę fizyczną (s. 192). W żadnym miejscu dysertacji nie postuluje jednak poszerzenia podmiotów ponoszących odpowiedzialność na podstawie OPZ o osoby fizyczne, które powinny przecież wówczas ponosić odpowiedzialność karną za popełnione przestępstwo, zaś tego rodzaju środek karny zdaje się mieścić w przewidzianym w art. 39 pkt 2 i art. 41 k.k. Zresztą to model prawa administracyjno-karnego traktuje na równi podmioty zbiorowe i osoby fizyczne, zaś od jego przyjęcia Doktorantka wyraźnie się odżegnuje (s. 194). Nie wydaje się także, by którakolwiek z zaproponowanych zasad wymiaru kar i środków karnych (s. 195) chroniła przed nadmierną dolegliwością OPZ „dla tych, którzy z ukaranym podmiotem są powiązani (pozostając np. w stosunku pracy)” (s. 196). Nie można zgodzić się z twierdzeniem, jakoby instytucja podobna do dobrowolnego poddania się odpowiedzialności „z powodzeniem

funkcjonowała w kodeksie karnym” (s. 198). Instytucja dobrowolnego poddania się karze jest uregulowana w art. 387 k.p.k. (chyba, że chodziło Autorce o tzw. skazanie bez rozprawy, art. 335 k.p.k. albo dość hybrydową instytucję z art. 338a k.p.k.). W Kodeksie karnym ujęto jedynie warunkowe umorzenie postępowania (art. 66–68), którego nie sposób uznać za wykazujące podobieństwo do dobrowolnego poddania się karze. W uzasadnieniu do projektu z 2019 r. wskazuje się, owszem, lecz na Kodeks karny skarbowy (s. 29 i n., nie s. 9–10, jak podano w przypisie nr 346). W kontekście perspektyw zmian w zakresie OPZ wartościowe byłoby także sięgnięcie do takich pozycji z piśmiennictwa, jak G. Małyniuk, *Proporcjonalność reakcji w ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, w: *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, red. T. Dukiet-Nagórska, Warszawa 2010, s. 489–494; W. Zalewski, *Odpowiedzialność podmiotu zbiorowego w prawie karnym - w poszukiwaniu racjonalności*, Gdańskie Stud.Prawn. 2017, nr 37, s. 389–404; T. Oczkowski, *Rozważania o możliwości wypracowania modelu karania podmiotów zbiorowych*, *Studia Iuridica Toruniensia* 2021, t. XXVIII, s. 215–236; Sz. Tarapata, *W poszukiwaniu adekwatnego modelu przypisania odpowiedzialności karnej podmiotowi zbiorowemu*, *CzPKiNP* 2023, nr 2, s. 107–135; K. Lipiński, *Problemy przypisywania odpowiedzialności karnej podmiotowi zbiorowemu*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2023, t. 85, nr 2, s. 187–200; C. Nowak, *Dwudziestolecie (rzekomej) odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w Polsce*, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 2024, nr 6, s. 18–24.

Rozprawę kończą Konkluzje zgrabnie podsumowujące najważniejsze jej wątki, zwłaszcza postulaty *de lege ferenda*.

IV.

15. Obfitość sformułowanych uwag krytycznych i polemicznych oraz uzupełniających nie powinna przysłaniać ogólnie pozytywnej oceny pracy, jako **sięgającej miary rozprawy doktorskiej**.

Konkludując stwierdzić trzeba, że **oceniana praca przedstawia oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, zaś jej treść dowodzi, że Doktorantka prezentuje wystarczającą ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauk prawnych i nabyła umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej**. Recenzowana dysertacja **spełnia zatem warunki określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce** (Dz. U. 2024, poz. 1571, t.j. ze zm). i może być podstawą

dalszych czynności w przewodzie doktorskim, w tym w szczególności dopuszczenia do publicznej obrony.



Łódź, 17.04.2026r.

